

**Oświadczenie złożone
przez senatora Tadeusza Gruszkę
na 67. posiedzeniu Senatu
w dniu 17 grudnia 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Polskie drogi pomimo dużych nakładów inwestycyjnych, między innymi związanych z autostradami, nadal należą do jednych z najbardziej niebezpiecznych w Europie. W trosce o życie tysięcy Polaków pragnę dowiedzieć się, jak wyglądają prace ministerstwa nad poprawą bezpieczeństwa na drogach. Czy Pana ministerstwo pracuje nad nowym, długofalowym programem poprawy bezpieczeństwa na naszych drogach? Jeśli tak, to czy w tych pracach uwzględnia się doświadczenia innych krajów Europy? Dobrym przykładem do naśladowania może być Szwecja. Nasi północni sąsiedzi chcą zniwelować liczbę ofiar śmiertelnych do zera. Program ten, nazwany „Wizja: Zero”, może wydawać się niemożliwy do zrealizowania. Jednak jak pokazują statystyki, w 2009 r. w Szwecji życie na drogach straciło 350 osób, a dla porównania w Polsce – 4 tysiące 500 osób. Nawet jeśli wziąć pod uwagę liczbę ludności Szwecji, to widać, że program ma wysoką skuteczność. Do 2020 r. Szwedzi chcą zmniejszyć liczbę ofiar do 220 osób. Warto też zastanowić się nad innym „szwedzkim patentem” i na niebezpiecznych odcinkach zastosować zabezpieczenia typu stalowa lina zamiast malować tak zwaną podwójną ciągłą, która jest nagminnie przekraczana.

Oczywiście wiem, że Polska jest dopiero na drodze rozbudowy i modernizacji infrastruktury, jednakże poprawa bezpieczeństwa możliwa jest nie tylko dzięki nowym autostradom, ale głównie dzięki modernizacji i bieżącej naprawie nawierzchni istniejących już dróg. To zadanie powinno być dla Pana Ministra priorytetem, gdyż tak zwane schetynówki nie są wystarczającym instrumentem poprawy naszego bezpieczeństwa na drogach. Znaczna część dróg podlega bowiem samorządom, a w wyniku wielu dodatkowych zadań nałożonych przez rząd niewiele środków pozostaje im na te drogi. Słabo oceniam także rewizję istniejącego oznakowania dróg, której zastosowanie nie znajduje uzasadnienia.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka